Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł, w ekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 130 | Września, sobota dnia 7 listopada 1925 | Rok VII

Bałkańska lekcja poglądowa.

Ostatni, zlikwidowany już na szczęście, konflikt bułgarsko-grecki na Bałkanach, jest dla nas w Polsce szczególnie ważny. Stanowi on bowiem lekcję poglądową, która nam jasno przedstawia, w jaki sposób mogłyby się rozwijać wypadki, gdyby podobny konflikt wyniknął między nami, a Niemcami.

A więc przedewszystkiem sama przyczyna konfliktu.

Zdawało się, że wojna grecko-bułgarska będzie wynikiem prostego, najzwyklejszego sporu granicznego. Gen. Pangalos chciał skorzystać ze sposobności i skorzystał.

Z tego widać, że **wykluczona jest między państwami zgoda, jeśli jedno z nich prze do wojny.** Jeśli Niemcy będą chcieć wojny z Polską, jeśli duch nacjonalistów pruskiego pokroju nie ustąpi demokratycznemu i pokojowemu kierunkowi w polityce niemieckiej, w tedy każda iskra graniczna może być między Polską a Niemcami przyczyną wielkiego ognia.

Gdyby taki spór między nami a Niemcami wybuchnął, byłyby dwie możliwości: albo zawinili co do jego wybuchu Niemcy, albo Polska. Wedle brzmienia art. 12 paktu, strona pokrzywdzona powinnaby się zwrócić do Rady Ligi, **aby ta ustaliła odpowiedzialność.**

Wedle paktów lokarneńskich spór ten powinienby przejść najpierw przez S. K. P. (Stałą Komisję Porozumiewawczą).

Gdyby się pokazało, że Niemcy nie zostały przez Polskę sprowokowane, a mimo to uciekły się do wojny zbrojnej i naruszyły granice Polski, wtedy mogłaby nam Francja przyjść z pomocą, na podstawie nowego układu polsko-francuskiego, zawartego w Lokarno.

Koniecznie jednak musi być stwierdzona niewinności Polski. Rada Ligi musi nabrać przekonania, że nie my byliśmy **stroną prowokacyjną.**

Czy nam łatwo będzie owo „nie sprowokowanie" Niemiec wykazać na terenie takim, jakim jest Rada Ligi? Do dzisiaj świat ma wątpliwości, kto winien w sporze grecko-bułgarskim. Grecja zrzucała w swoich telegramach urzędowych całą winę na Bułgarję, a sama przedstawiała się, jako niewinnie zaatakowana. Rządy obecne jednak o tem dokładnie wiedzą, iż Bułgarja nie mogłaby w obecnem swojem położeniu prowokować Greków, gdyż nie ma ani wojska, ani potrzebnych pieniędzy. I to ułatwia moralne potępienie Grecji za wywołanie konfliktu.

Cóż jednak się dziać będzie, gdy Niemcy nas sprowokują, i gdy wojska niemieckie pierwsze na nas napadną? Niemiecka prasa oczywiście wrzeszczeć będzie na cały świat, iż **„Polska winna"**, że „Polacy pierwsi napadli", itd.

Mieliśmy niedawno przykład na optantach, którzy choć legalnie z Polski usuwani, stali się mimo to okazją do wszczęcia wszechświatowej kampanji niemieckiej przeciw Polsce.

Jakże wielki zaś byłby hałas prasy i agencji telegraficznych niemieckich, gdyby hodziło o przerzucenie winy za zbrojny napad z Niemcami na Polskę.

Prawda, że po jakimś czasie sprawa by się może wyjaśniła. Tymczasem jednak wojska niemieckie stwarzałyby w Polsce **„faits accomplits"**, fakty dokonane, tak niebezpieczne dla wszelkich, najprawidłowszych traktatów. Zanimby świat i Rada Ligi doszła do przekonania, ześmy niewinni, mogłaby zapanować opinja, iż dla zabezpieczenia Europy od alarmów, trzeba, by Polacy.... pogodzili się z losem.

Pomocą dla Polski w takim wypadku byłaby jedynie **natychmiastowa i bezpośrednia akcja zbrojna Francji** na zachodnich granicach Niemiec.

Jednakże ta „natychmiastowa pomoc" już w układzie polsko-francuskim z dnia 19 lutego 1921 r. była **uzależniona** od klauzuli: „gdyby oba państwa lub jedno z nich zostało zaatakowane, **bez wyzwania z ich strony".**

Jeszcze bardziej uwypuklił tę klauzulę parafowany układ z dn. 15 października 1925 w Locarno. I tutaj bowiem owa „natychmiastowa pomoc" uzależniona jest od faktu, że napad Niemców na Polskę był niesprawiedliwy, **niczem nie sprowokowany.**

Z tych kilku uwag widzimy, że ani Locarno, ani układy z Francją nie gwarantują nam zupełnie bezpieczeństwa ze strony Niemiec. Niewątpliwie, są one piękną teorją, która wedle dawnych pragnie śludzkości, dąży do **pokojowego** załatwiania sporów.

Jednakże prawdziwą gwarancją tego spokoju będzie tylko **żołnierz polski.** Silna armja zorganizowana wedle obecnego lub i innego systemu, silnie spojony naród to jeszcze pierwsza litera w alfabecie pokojowym dzisiejszej Europy.

Potem dopiero traktaty. „Postęp" Dr. Fr. M.

Jeszcze o pieniądzu pomocniczym.

Polskę można dzisiaj porównać z organizmem chorym na ostrą anemję: wszystkie organa są zasadniczo zdrowe; jednak wskutek braku krwi funkcje jedne po drugich odmawiają posłuszeństwa, aż w końcu życie samo zostaje zakwestjonowane.

Rząd nasz (pan Grabski) taką ma jedynie metyczną: pożyczki zagraniczne i „oszczędność". Zeszliśmy więc do roli dziadów pod kościołem; jeżeli nam dobra dusza nie da pieniędzy, to zginęliśmy z kretesem, trudno bowiem, by głodomór miał na koncie w banku „oszczędnościowe" kapitały a ród dziadów, u których za podszewką znajdowano po śmierci zaszyte tysiące oszczędności należy do bezpowrotnej przeszłości.

Rząd (pan Grabski) odżegnuje się od myśli pomocniczego pieniądza, jako od ukrytej inflacji, choć sam wypuszcza złote Minister Skarbu bez żadnego pokrycia.

Tymczasem jest to myśl zasadniczo zdrowa, tylko nie w formie dotąd proponowanej (pieniądz hipoteczny), co rzeczywiście byłoby upiększoną inflacją. Jeżeli zaś uda nam się stworzyć pieniądz, który ma rzeczywiste, konkretne bezpośrednie pełne pokrycie, to trudność będzie rozwiązana. Rolą przecież pieniądza jest jedynie być pośrednikiem o niezmiernej wartości w wymianie towarów.

Proponuję więc, by Bank Gospodarstwa Krajowego wypuścił swoje złote. W złotych tych otwarłby kredyty członkom syndykatów: 1. rolnictwa, 2. cukrownictwa, 3. przemysłu drzewnego, 4. górnictwa węglowego, 5. tekstyli, 6. nafty: pod zabezpieczenie wekslowe lub hipoteczne. Złote te miałyby ustawą zabezpieczoną moc krycia wszelkich zobowiązań w tych branżach, stanowiących całokształt, pierwszych potrzeb człowieka: jedzenie, opał, światło, ubranie, mieszkanie. Emisja równałaby się ćwierć produkcji rocznej każdej z tych branży. Oprocentowanie byłoby jaknajniższe, tak, by starczyło na koszta administracji i amortyzacji, by automatycznie z „oszczędności" przejść na normalną walutę.

W ten sposób pieniądz wypuszczony w ograniczonej ilości, mający stałe, realne, natychmiastowe, pełne pokrycia w objektach pierwszej potrzeby, zabezpieczony wekslem i hipoteką (jak w $^2/_3$ nasz złoty), miałby zepewniony kurs. Rząd sam brałby go al pari w podatkach, boć przecież lwia część wydatków rządu, to w ostatniej instancji produkty pierwszej potrzeby dla wojska, kolei, urzędników. Inne branże, albo by się zsyndykowały i postarały o podobny kredyt, lub też korzystałyby pośrednio z tych pieniędzy, gdyż wszelkie wypłaty robotników i zarobki ludzkie ostatecznie kończą się zakupem produktów pierwszej potrzeby, nieodzownych dla podtrzymania egzystencji ludzkiej.

Nie oglądajmy się więc na zagraniczną pomoc, przestańmy parcelować Polskę, wyprzedając ostatnie precjoza, oprzyjmy się przy naszej samowystarczalności na własnych siłach:

Polonia fara da se! Dr. Bolesław Łaszczyński.

Kto wypełnił zobowiązania?

Zuamienna uchwała niemieckiej Ligi Praw Człowieka.

Nawet w Niemczech znajdują się ludzie wolni od narodowego szowinizmu i obdarzeni poczuciem sprawiedliwości. Dowodzi tego uchwała, jaką w sprawie optantów niemieckich w Polsce wydała niemiecka Liga Praw Człowieka. Brzmienie tej uchwały jest następujące:

„Zważywszy:

1. że po wieloletnich daremnych pertraktacjach pomiędzy rządami obydwie strony zgodziły się na przekazanie sądowi rozjemczemu spraw, powstałych na tle pozycji;

2. że ten sąd rozjemczy pod przewodnictwem profesora Kaeckenbecka cały szereg spraw rozstrzygnął na korzyść Niemiec, w sprawie zaś, czy optant jest obowiązany czy też tylko uprawniony do opuszczenia kraju, który zamieszkuje, rozstrzygnął w sensie obowiązku;

3. że wskutek przyjęcia i w wykonaniu tego orzeczenia rozjemczego pomiędzy przedstawicielami obu stron został zawarty traktat w dniu 30. 8. 1924, na mocy którego Niemcy w Polsce którzy optowali na rzecz Niemiec, obowiązani byli opuścić terytorjum państwa polskiego w trzech terminach: 1 sierpnia, 1 listopada 1925 r. i 1 lipca 1926 r, przyczem taki sam obowiązek nałożono na Polaków;

4. że traktat ten w dniu 2 lutego 1925 r. został bez sprzeciwu przyjęty przez parlament Rzeszy niemieckiej, poczynając od Niemców narodowców aż do socjalnej demokracji i że został uznany za postęp w stosunku do poprzedniego stanu bezprawia;

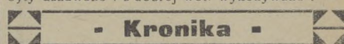
5. że Polacy to zobowiązanie wykonali prawie całkowicie do dnia 1 sierpnia 1925 r. i około 60 tys. Polaków opuściło już Niemcy, gdy tymczasem niemiecy odjazd optantów niemieckich był odkładany prawie do ostatniego dnia, ponieważ rząd Rzeszy niemieckiej najwidoczniej z niedostateczną powagą przedstawił tym Niemcom nagłość tego nieuniknionego kroku;

6. że z tych grzechów zaniedbania ze strony Rzeszy niemieckiej wyniknął w najwyższym stopniu pożałowania godny stan rzeczy w obozie Pile w ostatnich dnia sierpnia;

Wydaje się nam rzeczą nieodpowiedzialną wyzyskiwanie tego stanu rzeczy dla wywołania nastroju nienawiści przeciw narodowi polskiemu.

Niemiecka Liga praw człowieka wyraża żal z powodu stosunków, które doprowadziły do wydalenia Niemców z Polski i Polaków z Niemiec. Wyraża ona nadzieję, że przy dalszem wykonywaniu traktatu obydwa rządy zaniechają wszelkiej polityki represalji i że raczej kierować się będą przekonaniem iż polityka względności i ludzkości wyjdzie obu narodom na dobre.

Zwracamy się do wszystkich stronnictw, do rządów i parlamentów z wezwaniem, aby w przyszłości wszystkie dobrowolne bez nacisku zewnętrznego zwane traktaty międzypaństwowe lojalnie były uznawane i z dobrej woli wykonywane".



- Kronika -

Września, dnia 6 listopada 1925 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Leonarda, jutro: Jana Gabr.

* **Urząd Skarbowy donosi:**

Na zasadzie artykułu 1922 ustawy o państwow. podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 412. i art. 120 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 411) zarządza Min. Skarbu co następuje:

Podatek przemysłowy od obrotu za I. półrocze 1925 r. płatny jest w trzech równych ratach: do 10 listopada, do 10 grudnia roku 1925 i do 31-go stycznia roku 1926.

Część podatku dochodowego płatną w terminie 1 listopada rb. rozkłada się na dwie równe raty płatne do 15 listopada i 15 grudnia rb.

Od rozłożonych na raty kwot nie pobiera się kar za zwłokę i odsetek za odroczenie.

Niedotrzymanie wyznaczonych ratalnych terminów płatności pozbawia płatnika przewidzianych wyżej ulg i winno pociągnąć za sobą egzekucję całkowitej należności z tytułu danego podatku wraz z karami od ustawowego terminu płatności.

* **Dyrekcja Gimnazjum Państwowego** zwraca się niniejszem z usilnem wezwaniem do odpowiedzialnych czynników domowych uczniów, by w wypadku pojawienia się choroby zakaźnej w domu zechcieli ściśle stosować się do obowiązujących przepisów szkolnych i sanitarno-policyjnych.

Niedostateczne stosowanie się a nawet lekceważenie tych przepisów zniewoliłoby dyrekcję do poczynienia stanowczych kroków w kierunku ukarania winnych przekroczenia obowiązujących przepisów.

Wreszcie przypomina się że każdy wypadek choroby zakaźnej winien być bezzwłocznie pisemnie zgłoszony w dyrekcji, a tak chory uczeń jak i zdrowe jego otoczenie nie może bez pisemnego zezwolenia lekarza szkolnego przestąpić progu szkoły.

Romanowicz, dyrektor.

* **Szanownemu Obywatelstwu miasta i powiatu** przypomina komitet raz jeszcze jarmark Czerwon. Krzyża, który odbywa się w niedzielę dnia 8. bm. na salach p. Bartkowiaka od godziny 12 w południe za 50 gr wstępnym. Wobec szlachetnego celu, na jaki przeznaczone są dochody z tego jarmarku, zwraca się komitet raz jeszcze z prośbą do społeczeństwa o okazanie i tym razem Czerw. Krzyżowi swej życzliwości i paparcia w tej mierze, na jaką działalność tegoż towarzystwa w całej pełni zasługuje. W południe w niedzielę ukaże się na ulicach Wrześni wóz sanitarny Czerw. Krzyża i podziwiać będziemy mogli praktyczność urządzenia i wielką użyteczność takiego wozu. Powiat wrzesiński poszczycić się może, że armji naszej przyszedł z pomocą z trzema takimi wozami i to: Wydział Powiatowy fundował jeden, pani prezydentowa Zychlińska jeden i Czerw. Krzyż wrzesiński również jeden. Tow. Ziemianek naszego powiatu również zakupuje jeden taki wóz. Cześć wszystkim ofiarodawcom!

* **Jak się dowiadujemy,** odegra miejscowe Koło śpiewackie „Lutnia" w niedzielę dnia 15. bm. w sali p. Bartkowiaka operetkę w 2 aktach „Swaty" do której przygrywać będzie orkiestra 68 p. p.

Reżyserję objął p. Szolc, który niewątpliwie dołożył wszelkich starań, by przedstawienie zadowoliło gości.

Ceny miejsc będą bardzo przystępne, dochód zaś przeznacza „Lutnia" na zakup nowego sztandaru.

W uznaniu zasług „Lutni", spieszmy wszyscy na „Swaty".

Bliższe szczegóły doniosą afisze. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

* **Nowe monety polskie.** Dnia 2. bm. zostały przedstawione p. prezesowi rady minstrów próby pierwszych polskich monet złotych po 10 i 20 zł, wybite w mennicy państwowej.

Monety te posiadają na stronie głównej orła, oraz napis „Rzeczpospolita" i wartość monety, a

na odwrotnej stronie wizerunek Bolesława Chrobrego i napis „Bolesław Chrobry“ 1025 — 1925“. Przedstawione próby monet zostały przez p. premjera zatwierdzone.

Mennica polska opracowuje obecnie projekty wzorów monet polskich po 50 i 100 zł. które będą wypuszczone później.

*** Mimowolne zabójstwo żony.** Do sędziego pokoju w Radomsku, p. Krajewskiego, przybył w odwiedziny brat jego żony, oficer. Po kolacji tematem rozmowy stała się broń palna. Oficer zademonstrował swój rewolwer najnowszego systemu, a p. Krajewski wyjął swój i sprawdziwszy, że jest nie nabity, „prztyknął“. Rozległ się huk i krzyk; siedząca naprzeciw męża p. Krajewska osunęła się zwolna na podłogę brocząc krwią. Okazało się, że w lufie był nabój, o którym nieostrożni zawsze niemal zapominają.

Kula przebiła p. Krajewską na wylot. Ranna była jeszcze czas jakiś przytomna i zeznała, że została postrzelona skutkiem nieostrożności, poczem zaczęła się agonja trwająca około 4 godzin.

Pozpacz męża i dwóch małych synków nie da się opisać. Dodać należy, że ofiara tragicznego wypadku przeszła przez piekło szykan bolszewickich w Rosji, gdzie dwa razy ustawiano ją pod ścianą i mierzono do niej z karabinu. Była niestrudzoną działaczką społeczną i narodową i cieszyła się wielką sympatją, to też pogrzeb odbył się przy udziale kilku tysięcy osób.

*** Wywłaszczenie nieboszczyków.** (Narazie tylko w projekcie niemieckiego profesora.) Niemcy są, jak wiadomo, bardzo praktyczni, to też nie gdzieindziej, tylko w Niemczech powstał ciekawy projekt wywłaszczenia umarłych.

W berlińskiem piśmie dentystycznem pisze profesor Albert Werkenthin, że z uwagi na obecne krytyczne położenie gospodarcze Niemiec, wszelkie marnotrawstwo winno być wykluczone. A takiem marnotrawstwem nazywa on grzebanie zmarłych wraz ze złotem i platyną w uzębieniu.

Prof. Werkenthin oblicza, iż w ten sposób rok rocznie w samych Niemczech zakopuje się do ziemi 1278 kg. złota i platyny. Przedstawia to wartość 4 000 000 marek złotych. Autor domaga się „odebrania złota zmarłym“. Projekt ten został złożony pruskiemu ministrowi skarbu, lecz ten nie widząc sposobów „konfiskowania“ złota nieboszczykom, musiał projekt odrzucić.

Ciekawa rzecz, czy nasze władze nie chwycą się projektu prof. Werkenthina?

*** Samobójstwo Maksa Lindera.** Znany komik filmowy Max Linder popełnił wraz z żoną zamach samobójczy w hotelu przy Avenue Kleber w Paryżu. Zażyli oni środków narkotycznych i poprzecinali sobie tętnice na rękach. Żona Max Lindera umarła on sam jest ciężko chory.

*** 1152 upadłości.** Kryzys gospodarczy w Niemczech zaostrza się coraz bardziej. W ciągu października ogłoszono 1152 upadłości, t. zn. o 300 więcej niż we wrześniu i o 400 więcej niż w sierpniu.

-- Nadesłane --

Proszę o łaskawe odwrotne uwiadomienie.

Panów kolektorów, którzy zbierali składki na odnowienie kościółka Sw. Krzyża, zapytuję się niniejszem uprzejmie o łaskawe podanie, ile składek zebrano, co z zebranemi na ten cel gotówką uczyniono, gdzie takowe ulokowano.

Jeden z składkujących.

Z życia Towarzystw

** Miesięczne zebranie Związku Inwalidów Wojennych odbędzie się w niedzielę, dnia 8. XI. br. o godz. 1-szej popoł. w sali „Odeon“ we Wrześni. Z powodu ważnych spraw o liczne przybycie uprasza

Zarząd.

** Gotów! W sobotę, dnia 7. bm. o godzinie 7,30 wiecz. odbędzie się zebranie Stow. Młodzieży Polskiej w salce parafj. Po zebraniu odbędzie się próba teatralna. O liczne i punktualne przybycie zaprasza

Zarząd.

** Miesięczne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się w niedzielę, 8. bm. o godzinie 1-szej popołudniu.

Zarząd.

Sprawy gospodarcze

Notowania oficjal. Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dn. 4. XI. 1925 r. Ceny dla handlu hurtownego. Loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

Żyto	15,50-16,50	Ziemn. fabr.	2,-2,20
Pszenica	22,-23,	„ jad.	-
Jęczmień zim.	17,-19,	Słoma żytn. l.	-
„ brow.	20,80-21,	„ „ pr.	-
Owies	17,60-18,60	Siano pras.	-
Mąka żytn.	25,20-26,20	„ luźne	-
„ pszenna	36.-39.	Tatarka	-
Ospa żytnia	9,75-10,75	Groch vikt.	27-30
„ pszenna	9,75-10,75	Groch polny	21-22
Wyka	-	Seradela	-
Łubin nieb.	-	Konicz. cz.	-
Łubin żółty	-	„ b.	-
Peluszka	-	Rzepak nowy	-

Poznański targ na bydło

Notowania Rzeźni Miejskiej z dnia 4-go listopada br.

Za bydło rogate	I. kl. 86—	II. kl. 70—	III. kl. 58—60
Za cielęta	I. kl. 100—	II. kl. 90—	III. kl. 80—
Za owce	I. kl. —	II. kl. 40—45	III. kl. 32—36
Za świnie	I. kl. 126—128	II. kl. 118—	III. kl. 96—100

Warszawa, 4. 11. Dolary 5,69 Holandja 240.95, Londyn 29.13, Paryż 24.35, Praga 17.82, Szwajcarja 115.42, Sztokholm 160 30, Wiedeń 84.39, Włochy 23.70. Paryż nieco mocniejszy.

Tendencja na ogół bez zmiany.

Ideałem wszystkich pań jest delikatna cera, świeży, młody wygląd, biała i miękka skóra. Ażeby te zalety osięgnąć, trzeba się myć tylko mydłem liliowo mlecznem „Ergasta“. Cena 75 groszy. Zważać na nazwę „Ergasta“, gdyż są bezwartościowe naśladownictwa. Do nabycia w Drogerji Z. Wolskiego oraz w Drog. B. Chrzan.

Unieważniam zagubione **papiery wojskowe** wystawione na nazwisko **Włodzimierz Sulerzyski, Gozdowo.**

Zarząd Towarzystwa

Bursy Gimnazjalnej

im. Dra K. Marcinkowskiego we Wrześni.

-o-

W czwartek, dnia 12-go listopada 1925 r. odbędzie się w auli Gimnazjum Państwowego im. H. Sienkiewicza we Wrześni o godz. 4 pop.

Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania.
2. Sprawozdanie Zarządu za r. 1924/25.
3. Sprawozdanie Prefekta Bursy.
4. Sprawozdanie Skarbnika.
5. Wnioski Komisji Rewizyjnej.
6. Udzielenie absolutorjum.
7. Wybór prezesa oraz viceprezesa na lat trzy (§ 9 statutu).
8. Wybór 3 członków Wydziału (§ 9 p. 2 statutu)
9. Wybór trzech członków Komisji rewizyjnej.
10. Preliminarz budżetowy na r. 1925/26.
11. Wnioski oraz interpelacje.

Gdyby w wyznaczonej godzinie nie zebrał się potrzebny do prawomocności uchwał komplet $^2/_3$ członków, odbędzie się po myśli § 11 statutu po upływie pół godziny drugie Walne Zebranie bez względu na ilość obecnych członków.

Tegoż dnia o godzinie $^1/_4$ 4 popoł. odbędzie się w sali konferencyjnej **Posiedzenie** Zarządu Bursy. Obecność całego Zarządu bezwzględnie pożądana.

Września, dnia 5 listopada 1925.

A. Romanowicz, dyr. gimn. prezes. — **Cz. Zgodziński** sekretarz.

Szanownej Publiczności miasta Miłosławia i okolicy. **polecam mój w rynku w domu p. Wroniewicza nowo otworzony**

handel towarów kolonjalnych i artykułów pierwszej potrzeby.

Prosząc o łaskawe poparcie w zamian za skorą i rzetelną obsługę.

Z poważaniem

Stanisław Szymański

dawniej Wroniewicz.

Licytacja przymusowa!

W poniedziałek, dnia 9 listopada 1925 r. o godz. 10 przedpoł. publicznie sprzedam umnie w biurze najw. dając. za natychm. zapłatą:

1 motocykl (f-my D. K. W.) i maszynę do pisania (Stoewer).

Janicki, komornik sądowy, Września.

Obwieszczenie!

Zaświadczam, iż Ministerstwo Spraw Wojskowych rozkazem z dnia 8. X. br. L. dz. 26531 pob. Org. zarządziło przyjmowanie ochotników urodz. w latach 1906—1908 narodowości polskiej litylko **do piechoty**. Podanie o przyjęcie do służby wojskowej z dołączeniem niżej wymienionych dokumentów, będzie przyjmować P. K. U. do dnia 1. II. 1926.

Petenci, którzy wniosą prośby w terminie przepisanym, zostaną zawezwani na dodatkową Komisję Poborową i w razie uznania ich za zdolnych do służby wojskowej, wcieleni w marcu 1926 r. z II turnusem roczn. 1904.

Wnioski o przyjęcie do innych rodzajów broni nie będą uwzględnione.

Dokumenty, potrzebne dla przyjęcia w charakterze ochotnika:

1. Wniosek i życiorys.
2. Zezwolenie rodziców na wstąpienie do służby wojskowej, zatwierdzone przez Komisarza obwodowego, wzgl. Miejski Urząd Policyjny.
3. Poświadczenie obywatelstwa polskiego.
4. Świadectwo moralności.
5. Dokument urodzenia.
6. Świadectwo szkolne i ewtl. zawodowe.

Wszelkich wyjaśnień i informacji udziela się w godzinach służbowych w Urzędzie Policyjnym ratusz pokój nr. 5.

Września, dnia 30 października 1925.

Urząd Policyjny

L. dz. 7676/25 III. Sołtysiak.

Polecam i skupuję darte i niedarte

gęsie pierze i kwap

Dom Towarowy W. Ziarniak, Strzałkowo.

Kto?

chce mieć tłuste świnie, niech **Centraliny** nie ominie **Centralina** dokaże cudu świnie tuczą się bez trudu.

Do nabycia we Wrześni **B. H. Chrzan, J. N. Lewandowski, Apteka Nowa, L. Płotkowiak, Apteka Stara, Z. Wolski M. Marcinkowski, Strzałkowo.**

Na sprzedaż: ściana zaszklona z drzwiami

wysokości 3,30 mtr., szer. ca. 3,50 stosowna na urządzenie kantorku. Zgłosz. proszę skierować do p. St. Szymańskiego **w Miłosławiu.**

Pokój meblowany **do wynajęcia.**

Przyjmie się także dzieci szkolne na stancję.

Warszawska 9 IIp.

Pies uciekł

Dobermann wabi się Wolff. Ostrzega się przed kupnem. oddać u **Szultz, Kościelna 7.**

Wizytówki wykonuje gustownie i szybko **Drukarnia „Orędownika“**

Zarządzenie policyjne!

Na podstawie §§ 5 i 6 ustawy o Zarządzie Policyjnym z dnia 11 marca 1850 zarządzam w porozumieniu z Magistratem i po zasiągnięciu opinji p. pow. lekarza weteryn. co następuje:

1. W czasie od 6. do 14 listopada 1925 r. należy na wszystkich realnościach na terenie m. Wrześni położonych, wyłożyć truciznę na szczury.

2. Wyłożenie trucizny jest obowiązkowem i winno być przez właścicieli domów spowodowane wzgl. wykonane. Niewyłożenie trucizny w powyżej podanym czasie spowoduje ukaranie policyjne, a oprócz tego wyłożenie trucizny na koszt posiedziciela realności przez osobę trzecią.

3. Psy, koty jak również i drób winny być w powyżej podanym czasie zamknięte, celem uniknięcia rozwleczenia trucizny i potrucia tych i innych zwierząt domowych. Za ewtl. wypadki w tym względzie właściciel inwentarza sam odpowiada.

4. Trucizna winna być ściśle według instrukcji otrzymanej przy jej zakupie wyłożona i pozostać aż do rewizji policyjnej. Dopiero następnie, po upływie czasu w instrukcji oznaczonego, należy truciznę spalić. Ewtl. otrute szczury a także przypadkiem padłe zwierzęta domowe należy natychmiast zakopać przynajmniej 1 metr głęboko.

5. Wyłożenie trucizny mogą poszczególni właściciele domów zlecić p. J. Górnemu dezynfektorowi powiatow. zamieszkałemu w miejscu ulica Poznańska.

6. Kontrolującym organom policyjnym należy miejsce wyłożenia trucizny wskazać i dostęp do tego miejsca umożliwić i ułatwić.

7. Poświadczenia uprawniające do zakupu trucizny należy odebrać w Urzędzie Policyjnym — ratusz pokój nr. 5.

8. Przekroczenia powyższego zarządzenia będą w myśl obowiązujących ustaw surowo karane.

Września, dnia 29 października 1925 r.

Urząd Policyjny

L. dz. 7366/25 III. Sołtysiak.

Klinika chirurgiczna

(z gabinetem Roentgena, diatermią kwarcową lampą etc.)

Poznań, ul. Mickiewicza 22. Dr. PARCZEWSKI

„TARTAK“

fabryka mebli i trumien

poleca

Wszelki materjał tarty budowlany i stolarski

oraz przyjmuje wszelkie drzewo do przetarcia i zboże do śrótowania.

Sprzedaż mebli i trumien detalicznie po cenach zniżonych w mych składach przy ulicy Warszawskiej № 32. — — Telefonu № 455.

Właściciel: Kazimierz Kaliszewski, Września-